

potrafię stworzyć na wszystkich terenach wojennych podstawę do zwycięskich operacji i unicestwić plany nowo powstałych, wiarołomnych przeciwników.

Także dla mnie był pan zawsze doradcą pełnym poświęcenia i samozaparcia się.

Zwalniając pana obecnie ze stanowiska szefa sztabu jeneralnego całej siły zbrojnej, by użyć pańskie wypróbowane siły na innem ważnem stanowisku, odczuwam potrzebę dać Panu widomy znak Mego zaufania, oraz Mego wdzięcznego uznania niezapomnianych Pańskich zasług i nadaję Panu wielki krzyż Mego orderu wojaskowego Maryi Teresy. -- Obyś Pan w tem, że nadać Panu ten krzyż, który na prośbę Mój wiernej, walczącej siły zbrojnej w dniu 17 stycznia 1917 r. przyjął Pan sobie i od tego dnia nosząc, widział wyraz Mego szczególnego uczucia.

Baden, d 2 marca 1917.

Karol w. r.

Marszałek polny, Conrad v. Hötzendorf, szef sztabu jeneralnego armii austro-węgierskiej przed wojną i od początku jej, aż do ostatnich czasów, położył dla jej rozwoju niespożyte zasługi. Nazwisko jego złotymi literami zapisało się na kartach dziejów austriackiego militarysty, za co go też spotkały w międzyczasie liczne dowody uznania ze strony sprzymierzonych monarchów, podwładnych i wogóle całego społeczeństwa. — Zasługom tym daje także wyraz pismo odręczne cesarskie, utrzymane w nader życzliwym tonie. — Równocześnie nadał cesarz Karol ustępującemu szefowi sztabu wielki krzyż wojskowego orderu Maryi Teresy. —

Jest to najwyższe odznaczenie, jakie w Austrii spotkać może oficera za zasługi, położone na polu walki.

Słowa cesarskie „by użyć Pańskie wypróbowane

skie na linii Limanowa-Lapanów, pod Brześciem Litewskim, a ostatnio w Siedmiogrodzie.

Zgon posła.

Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń dotknął ciężki cios. W dniu 28. lutego b. r. zmarł po krótkich cierpieniach Michał z Sichelburga Gurapich, dyrektor Towarzystwa, długoletni poseł do Rady Państwa i na Sejm krajowy, prezes Klubu autonomistów, właściciel dóbr Cebrow w powiecie tarnopolskim.

S. p. Zmarły dla zalet serca i umysłu cieszył się ogólną sympatią i poważaniem, położył też niemałe zasługi dla naszego kraju, tak na niwie parlamentarnej na której gorliwie przez lat wiele pracował, jak też i na stanowisku dyrektora krakowskiej Floryanki, nic też dziwnego, że zgon jego prawie nagły wywołał w szerokich sferach miasta naszego i kraju głęboki żal i współczucie. Zmarł, licząc sześćdziesiąt siedm lat życia.

Pogrzeb s. p. dyrektora Gurapicha odbył się w dniu 3-go marca b. r. w Krakowie przy niezwykle tłumnym udziale publiczności. Kondukt żałobny pro-

wadził ks. arcybiskup Symon w asystencji licznej duchowieństwa. Trumnę ze zwłokami zmarłego posła złożono na czterokonnym karawanie okrytym wieńcami. Przed gmachem Towarzystwa przy ulicy Basztowej pożegnał Zmarłego dyr. St. Dydyński, a na cmentarzu nad grobem imieniem urzędników sekretarza Doermann.

Cześć Jego pamięci!



Młodzież ku czci trójcy wieszczów polskich: Wykonawcy wieczoru muzykalno-wokalnego, urządzonego przez realne gimnazjum żeńskie im. Słowackiego w Jarosławiu. (X) Reżyser prof. Kaniowski.

(Fot. H. Probststein, Jarosław).

siły na innem ważnem stanowisku", tłumaczą niektórzy w ten sposób, iż baronowi Conradowi powierzono ma być bardzo ważne zadanie na jednym z frontów.

Na miejsce Conrada v. Hötzendorfa zamianował cesarz Karol szefem sztabu jeneralnego jenerała piechoty, Artura Arza, którego nazwisko okryła sława wojenna w czasie przełamania frontu rosyj-



Z frontów bojowych: Narciarski posterunek na brzegu lasu we Wogesch